



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu (23.)
oraz Komisji Ustawodawczej (77.)
w dniu 26 lipca 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały ustanawiającej rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego (druk senacki nr 161).
2. Pierwsze czytanie projektu uchwały ogłaszającej listopad 2012 r. Miesiącem Brunona Schulza (druk senacki nr 160)

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu Grzegorz Czelej)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Szanowni Państwo! Otwieram posiedzenie połączonych Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Ustawodawczej.

Mamy do rozpatrzenia dwa punkty, dwie uchwały.

Najpierw uchwała ustanawiająca rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego. W załączeniu mają państwo drobne poprawki, jakie proponujemy nanieść po konsultacji z ekspertami. Może będę czytał poszczególne fragmenty z zaznaczeniem tych poprawek, które my proponujemy, oraz kierował pytanie do państwa, czy macie inne uwagi, inne poprawki i czy te akceptujecie.

Fragmencie pierwszy: „W dniu 22 stycznia 1863 roku wybuchło powstanie skierowane przeciwko rosyjskiemu zaborcy”. Zmiany w tym zdaniu były takie, że zaczynamy od sformułowania „w dniu” oraz rezygnujemy ze słowa „narodowe”. To powstanie, które było ostatnim powstaniem, nie było powstaniem narodowym, tylko walką o Rzeczpospolitą w kształcie państwa wielonarodowego, więc to sformułowanie wydaje nam się zbędne. I dalej: „Objęło ono tereny Królestwa”...

(Senator Piotr Zientarski: Czy możemy od razu...)

Chciałbym przeczytać cały pierwszy fragment.

(Senator Piotr Zientarski: Rozumiem.)

„Objęło ono tereny Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy. Impulsem do podjęcia działań zbrojnych był manifest Tymczasowego Rządu Narodowego reprezentującego wszystkie warstwy ówczesnego społeczeństwa oraz ziemie leżące w historycznych granicach dawnej I Rzeczypospolitej. Powstanie było wyrazem sprzeciwu wobec carskiego ucisku i intensywnej polityki rusyfikacji”. Zmieniamy tu wcześniejsze sformułowanie „carskiej dominacji” na „carskiego ucisku” oraz rezygnujemy z końcowej części zdania. „Pomimo poświęcenia i poniesionych ofiar zryw zakończył się klęską, a w odwecie władze carskie nasiliły represje przeciwko ludności cywilnej oraz całkowicie zlikwidowały resztki odrębności państwowej Królestwa Polskiego”.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Jeżeli piszemy, że powstanie objęło tereny Królestwa Polskiego, Litwy i Ukrainy, to powinniśmy napisać, że objęło tereny Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa

Litewskiego, które było częścią naszego państwa sprzed powstań, sprzed zaborów, i Ukrainy. Czyli powinniśmy napisać: Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Ukrainy. To po pierwsze. Po drugie, trudno powiedzieć, że Tymczasowy Rząd Narodowy reprezentował wszystkie warstwy. Chciał je reprezentować, jednak niestety w powstaniu nie uczestniczyli chłopci, nie uczestniczyli mieszczenie. Miasta pozostały prawie objęte na powstanie. Było to powstanie szlacheckie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Uczestniczyli chłopci...)

(Senator Piotr Zientarski: Oczywiście.)

To były bardzo nieliczne przypadki. Tak samo często spotykało się przypadki agresji mas chłopskich czy warstw chłopskich w stosunku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale były.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, moim zdaniem, niestety, trudno powiedzieć, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To nie było powstanie narodowe.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

...Po kolei. Czy akceptują państwo rozpoczęcie uchwały od zwrotu „W dniu 22 stycznia”? Tak po kolei. Czy są sprzeciwy co do tego?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Piotr Zientarski:

Ja bym jednak był za tym, żeby zapisać po prostu, że powstanie wybuchło 22 stycznia...

(Senator Grażyna Sztark: Właśnie, 22 stycznia, a nie „w dniu”.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tu nie chodzi o dzień...

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Przewodniczący...

(Głos z sali: Nie można zaczynać od daty...)

Szanowni Państwo, nie wolno... Jest jednak reguła w języku polskim, która nakazuje nie zaczynać zdania od liczb lub cyfr.

(Senator Piotr Zientarski: No właśnie.)

Tylko z tego powodu pojawia się tam to sformułowanie.

Senator Jarosław Lasecki:

Ja mam propozycję, która może będzie wyjściem z sytuacji. Proponuję, żeby nie pisać „W dniu”, bo to określa tę datę w sposób... Proponuję zamiast tego napisać „Dnia 22 stycznia”.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Czy akceptujemy sformułowanie „Dnia 22 stycznia”?

(Głos z sali: Akceptujemy.)

Nie widzę sprzeciwu. Przyjmujemy.

Czy są sprzeciwy, aby zrezygnować ze słowa „narodowe”?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma, dobrze.

Czy zgadzamy się na wprowadzenie zamiast „Litwy” określenia „Wielkiego Księstwa Litewskiego”?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy są sprzeciwy?

Senator Jarosław Lasecki:

Panie Przewodniczący, myślę, że to akurat nie ma znaczenia. Jeżeli będziemy się trzymać literalnie tych zapisów, to nie wiem, czy będziemy mogli napisać na przykład „Ukrainy”. Poza tym jest pytanie, czy to ma się odnosić do takiego terytorialnego zakresu, jaki jest dzisiaj, czy do tego, co było kiedyś itd. Jeżeli wejdziemy w takie drobiazgowy dywagacje, to nam się to po prostu rozjedzie. Wszyscy wiedzą, o co chodzi, prawda? To było terytorium Królestwa Polskiego, zarówno Polski, jak i Litwy czy Ukrainy.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Proszę państwa, nie możemy mijać się z prawdą historyczną. Rzeczpospolita Obojga Narodów składała się z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ziemi Ukrainy wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. To po pierwsze. Po drugie, pamiętajmy o tym, że tę samą rocznicę będą obchodzili Litwini. I co, napiszą, że powstanie wybuchło na terenach Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego? Były dwie części składowe Rzeczypospolitej, Wielkie Księstwo Litewskie i Królestwo Polskie. I powinniśmy to powtarzać.

(Senator Jarosław Lasecki: Ale w takim układzie musimy zrezygnować z Ukrainy.)

Ukraina nie miała żadnej samodzielności...

(Senator Jarosław Lasecki: No właśnie...)

Możemy zrezygnować, oczywiście.

(Senator Piotr Zientarski: To wtedy... Albo to, albo to, Panie Senatorze.)

Ja przedstawiłem swoją propozycję. Moim zdaniem powinny być wymienione: Królestwo Polskie, Wielkie

Księstwo Litewskie i Ukraina. Również ze względów politycznych umieszczenie Ukrainy jest istotne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Jarosław Lasecki: Panie Senatorze, teraz zaprzeczamy sobie...)

(Senator Andrzej Grzyb: Szanowny Panie Senatorze...)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Przepraszam, po kolei, po kolei, przepraszam...

Pan przewodniczący, proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Senatorze...

(Głos z sali: Mikrofon, mikrofon.)

Szanowny Panie Senatorze, rozumiem pańskie argumenty, obstawałbym jednak przy tym, aby zostało to w tej formie, w jakiej w tej chwili zostało zapisane. To umożliwia właśnie pokazanie również tego, że chodzi o tereny dzisiejszej Ukrainy. Poza tym, gdybyśmy mieli trzymać się tak literalnie historii... Nie wiem, czy zapis „Wielkie Księstwo Litewskie” na moment wybuchu powstania byłby właściwy, trzeba byłoby tu jeszcze dokładnie nad tym się zastanowić, zapytać historyka, specjalistę od tego. Ten zapis, który jest w tej chwili wprowadzony, wprowadzie nie jest idealny, ale zawiera określenia państwowo-terytorialne, które powinny być tu zapisane, oddaje właściwą treść.

(Senator Piotr Zientarski: Tak jest.)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Niestety, nie oddaje. Gdybyśmy chcieli iść tym śladem, to musielibyśmy napisać, że chodzi o tereny Polski, Litwy i – ewentualnie – Ukrainy. Ale, proszę panów, chciałbym zwrócić uwagę na to, że podczas powstania styczniowego to właśnie Litwa krwią spłynęła. Pod Szawłami jest Góra Krzyżowa. No, prawdę mówiąc, na nasze warunki to wzgórek, ale Litwa jest płaska, więc dla nich jest to góra. I na tej górze jest kamień, głaz narzutowy, na którym została wyryta data „1863”, a wokół tego kamienia, wokół tego głazu narzutowego Litwini postawili ponad milion krzyży. To naprawdę jest bardzo ważny element. Nie możemy w ten sposób traktować prawdy historycznej. Rzeczpospolita Obojga Narodów składała się z dwóch wyraźnie nazywanych części składowych. W traktacie unijnym wyraźnie zostały one nazwane. Jeżeli chcemy mówić o krainach, to dobrze, niech będzie, ale wtedy byłaby to Polska, Litwa i Ukraina.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Kolejna propozycja. Może w takim razie sformułujmy to w ten sposób: tereny Polski, Litwy i Ukrainy? Mówilibyśmy tutaj o terenach obecnych, aktualnych, byłyby to kompromis. Czy to będzie do przyjęcia?

(*Głos z sali*: Tak, to może być.)

Dobrze, więc zmieniamy: „Objęło ono tereny Polski, Litwy oraz Ukrainy”.

W zdaniu, które zaczyna się od słów: „Powstanie było wyrazem sprzeciwu wobec carskiego ucisku”...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy państwo mają zastrzeżenia do tego sformułowania?

...„i intensywnej polityki rusyfikacji”... Rezygnujemy z dalszej części zdania.

(*Głos z sali*: Możemy.)

Dalej zmian nie ma. Kolejny fragment: „Honorując patriotyczne oddanie i szlachetne poświęcenie powstańców styczniowych, spłacamy dług wobec wielu pokoleń Polaków, którzy nie wahali się stanąć do walki w obronie wolności. Marian Langiewicz, dyktator i generał wojsk powstańczych, napisał: «Kraj, który ma takich żołnierzy, musi być wolnym i potężnym. Towarzysze broni! Ojczyzna i historia Was nie zapomni»”.

Czy są zastrzeżenia do tego fragmentu? Nie proponujemy tu żadnych poprawek.

I ostatni fragment: „Trudna historia i bolesne doświadczenia były źródłem siły i wytrwałości w walce o niepodległość całych pokoleń Polaków”. I dalej zmieniamy szyk zdania, absolutnie nie zmieniamy merytoryki. Początkowe brzmienie było następujące: „Poświęcenia powstańców doprowadziły do odrodzenia naszej państwowości po 123 latach niewoli w 1918 roku, a legenda i etos”... itd. Proponujemy takie sformułowanie: „Legenda i etos Powstania Styczniowego legły u podstaw odrodzonej Polski, a poświęcenia powstańców doprowadziły do odrodzenia naszej państwowości po 123 latach niewoli w 1918 roku.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Piotr Zientarski*: Może już bez wzmianki o 1918 r., napiszmy tylko „po 123 latach niewoli”?)

(*Senator Andrzej Grzyb*: Szanowni...)

Pan przewodniczący, proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowne Panie i Szanowni Panowie!

Chodzi tu o logikę. To jasne, że tak naprawdę i jedno, i drugie sformułowanie jest dobre, ale co z czego wynika? W tym zdaniu jak gdyby zmienia się kolejność... Tak?

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

To jest propozycja strony redakcyjnej, polonistów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy jest sprzeciw?

(*Głos z sali*: Nie ma.)

I ostatni fragment. „Uchwała Senatu stanowi wyraz najwyższego hołdu poświęceniu i ofierze uczestników tamtych wydarzeń oraz wyraża pielęgnowany do dziś kult odpowiedzialności oraz obowiązku wobec Ojczyzny i narodu. Uroczycie wzywamy instytucje”...

Senator Piotr Zientarski:

Przepraszam, skoro „Ojczyzna” jest z dużej litery, to „narodu” też powinno być z dużej...

(*Głos z sali*: Mikrofon.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wtedy byłoby to konsekwentnie zapisane.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Myślę, że nie ma sprzeciwu.

„Uroczycie wzywamy instytucje państwowe i samorządowe wszystkich szczebli do godnego uczczenia tej doniosłej rocznicy. Uchwała podlega ogłoszeniu”... itd.

(*Senator Jarosław Lasecki*: Panie Przewodniczący...)

Bardzo proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Mam jeszcze pewne zapytanie. Proponuję poddanie pod rozagę tego drugiego zdania, w którym mówiliśmy o terenach Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy. Otóż w momencie wybuchu powstania istniało Królestwo Polskie, ale nie było Wielkiego Księstwa Litewskiego, ponieważ po rozbiorach ono przestało istnieć. W związku z czym mówienie tu o Wielkim Księstwie Litewskim – o którym pierwotnie nie powiedzieliśmy – byłoby niesłuszne, natomiast jak najbardziej słuszne byłoby mówienie o Królestwie Polskim, Litwie i Ukrainie. To tylko tak tytułem historycznej prawdy. Dziękuję.

(*Senator Andrzej Grzyb*: Ale to zostało oddane w inny sposób...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Andrzej Grzyb*: Panie Przewodniczący, można jeszcze?)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Panie Przewodniczący, proszę...

(*Głos z sali*: Polski podczas wybuchu powstania styczniowego nie było...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę do mikrofonu.

Pan przewodniczący...

(*Senator Jarosław Lasecki*: Proponuję, żeby ten passus skonsultować z historykiem, chodzi o to, żebyśmy nie mięli się z prawdą historyczną.)

Pan Przewodniczący, proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Chodzi o to ostatnie zdanie. „Uroczycie wzywamy instytucje państwowe i samorządowe wszystkich szczebli do godnego uczczenia tej doniosłej rocznicy”. Ja bardzo lubię, kiedy sformułowania są konkretne i nieprzesadzone. Stąd poddaję pod rozagę taką kwestię. Czy tam naprawdę musi być to „uroczycie”, skoro w tym zdaniu jest już tyle dobrej intencji, dobrych emocji? Proszę zobaczyć, jak to zdanie by zabrzmiało bez tego słowa: „Wzywamy

instytucje państwowe i samorządowe wszystkich szczebli do godnego uczczenia tej doniosłej rocznicy”. Czy to nie brzmi lepiej i trochę mniej patetycznie?

(*Senator Jarosław Lasecki*: Ja mam jeszcze propozycję...)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Po prostu napiszmy: „Senat wzywa instytucje państwowe i samorządowe”... itd. I wtedy jest już jednoznaczne, kto i jak.

(*Senator Andrzej Grzyb*: I to nawet brzmi lepiej.)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Bardzo dobra propozycja. Proponuję, abyśmy przyjęli sformułowanie „Senat wzywa instytucje państwowe i samorządowe”... itd.

(*Senator Piotr Zientarski*: A Królestwo Polskie...)

(*Głos z sali*: Powinno być.)

Właśnie. Pan senator bardzo słusznie tutaj...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tak, oczywiście, Senat RP.

Proponuję wrócić jeszcze na chwilę do tego sformułowania, które było konsultowane z historykami. Nie wiem, czy nie powinniśmy jednak pozostawić tego tak, jak było w pierwotnym tekście. Chodzi o drugie zdanie: „Objęło ono tereny Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy”.

Senator Ryszard Bonisławski:

Tak powinno być, bowiem nie objęło to całego terenu Polski. Poznańskie i Małopolska nie były objęte. Jeszcze by dzisiaj ktoś pomyślał, że to faktycznie było od Odry do Bugu.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Pan senator?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Proszę państwa, jak by na to nie spojrzeć, nawiązujemy do idei do terenów państwa polskiego sprzed rozbiorów, a przed rozbiorami istniała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Jeżeli chcemy kwestionować wymieniane tu tytuły, to trzeba pamiętać, że Litwy też wówczas nie było. Była gubernia wileńska, kowieńska, grodzieńska, a Litwy nie było. I nie było również Ukrainy.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, nie, ale, Panowie, jeżeli już... Spróbujmy się zastanowić, do czego my zmierzamy. My chcemy powiedzieć o tym, że na terenach Rzeczypospolitej sprzed rozbiorów miało miejsce powstanie, krwawo stłumione przez okupanta. I dotyczyło to tych wszystkich trzech składowych.

Bo w rzeczywistości Rzeczpospolita składała się kiedyś z trzech wielkich elementów, czyli Polski, Litwy i Ukrainy. Formalnie z dwóch, w rzeczywistości z trzech.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Pan senator Lasecki, proszę.

Senator Jarosław Lasecki:

Panie Senatorze, ja bym chciał w całej rozciągłości z panem senatorem się zgodzić, ale nie mogę. Otóż powstanie styczniowe wybuchło bezsprzecznie w Królestwie Polskim. Bezsprzecznie. Rok 1863 był kilkadziesiąt lat po rozbiorach, które zlikwidowały Wielkie Księstwo Litewskie. Wielkie Księstwo Litewskie w momencie wybuchu powstania styczniowego nie istniało już kilkadziesiąt lat, a więc mówienie tu o Wielkim Księstwie Litewskim... No, interpretacja, że my mamy mówić o Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim w kontekście wybuchu powstania styczniowego, wydaje mi się zbyt daleko idąca. Fakt historyczny – ja mówię tylko o fakcie historycznym – jest taki, że powstanie styczniowe wybuchło w Królestwie Polskim i objęło ziemię Litwy oraz Ukrainy.

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Jeszcze jedna uwaga. Otóż, proszę państwa, pamiętajmy o tym, że królem polskim był w tym czasie car rosyjski.)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Pan senator, proszę.

Senator Piotr Wach:

Mnie się wydaje, że byliśmy bliscy uzgodnienia tego, żeby było napisane „Polski, Litwy i Ukrainy”, co jest właściwie takim określeniem, powiedzmy, popularnym. My w jednym zdaniu nie możemy oddać prawdy historycznej, bo należałoby naprawdę napisać, jakiego czasu to dotyczy itd. Można w uproszczeniu powiedzieć, że to dotyczy Polski, Litwy i Ukrainy. Jeżeli mówimy, że nie Polski, bo Polska ma teraz inne granice, to pamiętajmy, że Ukraina też ma inne granice. Krótko mówiąc, to powstanie nie odbyło się w Anglii, Francji ani w Stanach Zjednoczonych, tylko na terenach Polski, Litwy i Ukrainy – w takim popularnym rozumieniu tych słów.

(*Senator Piotr Zientarski*: Ja bym jednak był...)

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Pan przewodniczący, proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Ja bym był jednak za inną wersją – słyszałem, że była ona konsultowana – czyli za zapisem mówiącym o terenach Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy, tym bardziej, że słyszymy, że mają uczestniczyć w tym uroczystym przyjęciu ambasadorzy Ukrainy i Litwy.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

No właśnie, kość niezgody... Będzie to następny przyczynkiem do tego, żeby Litwini mieli pretensje, że ich zlekceważono. Litwini dzisiaj...

(Senator Piotr Zientarski: Ale Litwa będzie...)

...nawiązują bezpośrednio do tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego i są szczególnie przewrażliwieni, jeśli chodzi o pomijanie tego elementu historycznego. Dla nich Wielkie Księstwo Litewskie było czymś równoważnym, a na pewno większym niż Królestwo Polskie. No, proszę bardzo, psujmy, co chcemy, jeżeli bardzo potrzebujemy...

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Ale, Panie Senatorze, my dyskutujemy nie w tym duchu. Próbuje się uzgodnić wersję, a to nie jest takie proste, jak mogłoby się wydawać, naprawdę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Piotr Wach:

Sformułowanie „Polski, Litwy i Ukrainy” jest niezłym określeniem, bo odnosi się do współczesności w sposób nieprecyzyjny. Precyzyjnie nie jesteśmy tego w stanie oddać...

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Zaproponowałem to sformułowanie „Polski, Litwy i Ukrainy”, ponieważ... Mój tok myślenia był taki: albo przyjmujemy wersję obecną, jaką, jaka jest – a jest to pewien skrót myślowy – albo zaczynamy rozbierać na czynniki pierwsze to, jak wyglądała ówczesna sytuacja.

Panie Przewodniczący, czy decydujemy się na powrót do tej pierwotnej wersji, czyli „Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy” i ją poddajemy pod głosowanie?

Senator Piotr Zientarski:

Ja bym był za pierwotną wersją.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Grażyna Sztark: Pierwotna wersja.)

„Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy”.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Dobrze.

W takim razie powinniśmy to poddać pod głosowanie.

Pan przewodniczący proponuje, aby sformułowanie było następujące: „Objęło ono tereny Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy”.

Kto jest za tą wersją? (11)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (1)

W takim razie mamy przegłosowaną tę sprawę.

Zmieniliśmy, powiem dla przypomnienia, ostatni fragment uchwały: „Senat Rzeczypospolitej wzywa instytucje państwowe”... itd. Rozumiem, że nie ma wątpliwości co do tego sformułowania? Nie ma.

W takim razie możemy głosować nad uchwałą w kształcie ostatecznym.

Kto jest za ustaloną wersją uchwały? (14)

Jednomyślnie.

Bardzo państwu dziękuję.

Punkt drugi...

(Senator Piotr Zientarski: Jeszcze sprawozdawca.)

A sprawozdawcą będzie...

(Głos z sali: Pan senator Bonisławski.)

...pan senator Bonisławski, oczywiście.

Punkt drugi: uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ogłaszająca listopad 2012 r. Miesiącem Brunona Schulza.

W toku dyskusji stwierdziliśmy, że nie mamy poprawek do projektu, który państwo macie przed sobą.

Czy ktoś z państwa ma jakiegokolwiek zastrzeżenia czy uwagi, poprawki do tej treści?

(Głos z sali: Nie.)

Czy mam ją przeczytać, tak dla formalności, czy od razu głosujemy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie, ponieważ nie widzę żadnych propozycji zmian poprawek, proponuję...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Proszę do mikrofonu.)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Czy w samej treści uchwały nie powinno być ujednoclenia samego imienia...)

Proszę?

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Czy nie powinno być ujednoclenia imienia? Mówimy o „Brunonie Schulzu”, czy mówimy o „Bruno Schulzu”? Bo występuje też „Bruno”. Wiadome jest, że to potoczne imię, jeśli można użyć takiego sformułowania... Wszyscy wiedzą, że to był Bruno Schulz, ale właściwe imię to „Brunon”. A tutaj jest tak, że w tytule samej uchwały mowa o „Miesiącu Brunona Schulza”, w pierwszym zdaniu widzimy „Brunona Schulza”, ale już drugi akapit zaczyna się od „Bruno Schulz”, trzeci też od „Bruno Schulz”... itd. Jest to kwestia techniczna, bo wiadomo, o co chodzi, ale czy nie powinno tu być ujednoclenia? Albo decydujemy się na to, albo na tamto...

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Rozumiem.

Pan przewodniczący, proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Pan senator ma rację, oczywiście, z tym że w działalności artystycznej tego twórcy używane było to drugie... Stąd ta różnica, która tu występuje, bo raz jest prawidłowo, tak jak w dokumentach, natomiast w pozostałej części uchwały odnosimy się wyraźnie do twórczości artystycznej i tutaj stosowana jest ta druga wersja, czyli „Bruno”.

Przewodniczący Grzegorz Czelej:

Rozumiem, że obecna treść jest przemyślana; zastosowaną pewną frazę, która była używana, a nie jest błędem i nie została użyta przypadkowo.

Poddaję pod głosowanie uchwałę w obecnej treści.

Kto jest za? (14)

Sprawozdawcą będzie pan przewodniczący, jak rozumiem?

Nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 27)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii